# GAZETA
# Wielkiego Xięstwa
# POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 211. — We Wtorek dnia 10. Września 1833.

## Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 6. Września.

*N. Cesarz wszech Rossyi przybył wczoraj po południu o godz.* $4\frac{1}{2}$. *w najpożądańszém zdrowiu do Schwedt.* Wylądowanie nie nastąpiło w Swinemünde, co początkowo było zamiarem N. Cesarza. Wedle pogłoski N. Pan i Cesarz wyszedłszy dnia 28. m. z. w Kronsztadzie pod żagle, prawie przez trzy dni przez gwałtowne burze na zatoce Finlandzkiéj miotanym został, poczém do Rewla zawinął i doświadczywszy tam nanowo bezskutecznie kontynuowania podróży morskiéj, ujrzał się być zniewolonym powrócić lądem do Petersburga. Dnia 31. wieczorem puścił się stamtąd w podróż do Schwedt. Burza była także w Petersburgu d. 29. i 30. tak gwałtowna, że się tam powszechnie powtórzenia ostatniéj wielkiéj powodzi obawiano. Rzeczywiście też część miasta woda zalała, a dach Pałacu Zimowego poczęści zniszczony.

Z dnia 7. Września.

Z Szczecina donoszą: „Dnia 5. wieczorem o godz. 9. nadeszła tu wiadomość, że N. Cesarz Rossyjski zupełnie niespodzianie przed 5tą godziną na prostym trakcie lądowym do Schwedt przybył, kiedy burze gwałtowne N. Cesarza zmusiły do odstąpienia zamiaru udania się morzem do Pomeranii, i do powrócenia do Petersburga. Cesarsko-Rossyjski Poseł, Ribeaupierre, który już od kilku dni czekał przybycia Monarchy swego, udał się natychmiast po odebraniu téj wiadomości do Schwedt; za nim poszły pojazdy Imperatorskie. Wyprawiono niezwłocznie gońca do J. K. M. Następcy tronu do Swinemünde, i o północy odpłynął statek parowy pocztowy, aby J. K. M. tu sprowadzić. Nazajutrz (d. 6.) o godz. 8. przybył już statek ten do Swinemünde, podczas kiedy goniec jeszcze tam nie stanął. Następca tronu wsiadłszy natychmiast na statek parowy „Następczyni tronu“, przybył tu na pokładzie jego o godzinie $3\frac{1}{2}$. W pół godziny potém odjechał J. K. M. do Schwedt.

Z Berlina, dnia 7. Września.

JJ. KK. MM. Wielkie Xięstwo Mecklenburg-Schwerin wyjechali do Schwedt.

Z dnia 8. Września.

J. K. M. Xiążę Wilhelm Adalbert przybył tu z Schwedt.

J. K. M. Xiążę Cambridge wyjechał do Schwedt.

Wyjechał stąd: Generał-Major à la Suite N. Cesarza wszech Rossyi Mansuroff, do Schwedt.

# Wiadomości zagraniczne.

*Szwajcarya.*

Merkury Szwabski zawiera pismo z Szwajcaryi pod d. 25. Sierpnia treści następującéj: „Od niejakiego czasu dzienniki zagraniczne w ten sposob sprawami naszemi zajmować się zaczynają, jakoby mocarstwa zagraniczne w dalszém rozwijaniu się interesów naszych zamyślały wkraczać i mieszać się w nie. Poczytujemy wszelako od dawna równie jak i teraz doniesienia takowe za wymysły zwinnych rokoszan i za potwarz. Rownie przekonani jesteśmy, że to szczery fałsz i obłuda, kiedy gazety o ugodach wspominają, któreto niby miasto Bazyleja z ościennemi państwami zawrzeć miało, chcąc się w ostateczności nawet wyrzec swojéj narodowości. Bo choćby się tam kilku takich marzycieli i przesadzonych wyrodków znalazło (wiadomo bowiem, że wojny domowe częstokroć sprawiają przewrotność zdań i opinii), to jednak ogół Bazylejczyków zbyt zjednoczonéj natury, aby uczynić takowe postanowienia. — Do Sejmu Zjednoczonego przybyło teraz z Unterwalden, z ob i nid dem Wald, jako też z Inner-Schwyz dwóch Deputowanych; ukazanie się ich wywołało w gronie Sejmu uczucia zadziwienia, ale też radości. Przyjmowano ich, zapomniawszy o tém, co się stało, z najszczerszą uprzejmością. — W Liestal zazdrość rzemieślników, mianowicie rzeźników, stała się powodem do zelżenia liwerantów z Aargau, którzy się żywienia wojska podjęli; w skutek tego rozruchu kazał Pułkownik Widmer, żołnierzom stanąć pod bronią i rozdawać między nich ostre naboje. Środek ten wydał pożądany skutek.

Z Schwyz, dnia 22. Sierpnia.

Rada krajowa d. 6. m. b., a potrójna Rada krajowa d. 9. m. b. po poprzedniém zbadaniu rzeczy, wyraźnie i publicznie oświadczyła, że Pułkownik Abyberg przy zajęciu Küssnachtu dokładnie i punktualnie podług danych mu przepisów i instrukcyi postąpił, pełnomocnictwa swego w żadnym względzie nie przekroczył, owszém zlecenia swego tak zręcznie i sumiennie dopełnił, iż nieokreślone rządu swego pozyskał zadowolenie.

Z Lucern, dn. 24. Sierpnia.

Od niedzieli dnia 18. m. b. znajduje się tu batalion zürychski Markwalder; względem przyczyn tego nie wiemy nic z pewnością; powiadają, że środek ten ma styczność z zaburzeniami w Entlibuch, mianowicie w Marbach, gdzie między pospólstwem nadzwyczajne panuje zniechęcenie, kiedy dwóch poczciwych ludzi, obwinionych o zbytnią wolność w wynurzaniu zdania swego, żandarmi z domów ich gwałtem uprowadzili i w więzieniu osadzili.

Gazeta Manhejmska zawiera następujące pismo z Mülhausen pod d. 24. Sierpnia: „Deputowani z Rejgoldswiler udali się do Zürych, aby protestować przeciw należeniu ich do rządu liestalskiego, kiedy takowe zniewolenie prawom wolnych Szwajcarów wbrew się sprzeciwia i Konstytucyi w 1815. r. uznanéj widoczny przynosi uszczerbek. Przemoc oręża i pogróżki są wprawdzie w stanie zmuszać nas do wielu rzeczy, które jednak w wolnym kraju znaczenia mieć nie mogą. Rząd liestalski zadawał Rejgoldswilerom największe ciosy i przedsiębrał przeciw nim niegodziwe łupiestwa. Takiemu więc rządowi na żaden sposób poddać się nie mogą. Zaś od miasta Bazylei odebrali wielkie dobrodziejstwa, ono to gminy ich zubożałe po ojcowsku wspierało i żywiło. Odwołują się więc do praw ludzkości i wolnych Szwajcarów i spodziewają się, że Sejm zjednoczony nie pozwoli sobie czynów samowolnych. Oświadcza więc dwanaście gmin Rajgoldswilerskich, iż uroczyście przeciw połączeniu ich z rządem liestalskim protestują, i jeśliby nie mogły zostać stósownie do życzenia swego w związku z miastem Bazyleją, aby im pozwolono, jako wolnym Szwajcarom albo oddzielny tworzyć obwód, albo do już istniejącego obwodu się przyłączyć. Dnia 22. Sierpnia Prezes Sejmu zjednoczonego deklaracyi téj nie przyjął. — W Zürych panuje wielkie wzburzenie i żaden z Posłów nie odważa się choć słowo jakie wyrzec na korzyść Bazylei. Cały Sejm zjednoczony sam się obawia, żeby go towarzystwa zbrojne nie rozpędziły, kiedy lud teraz w posiadłości najwyższéj władzy i żadnych przedstawień słuchać nie chce. Do tego stanu przyprowadzili nas owi apostołowie wolności. Dzisiaj mieli Deputowani wszystkich towarzystw zbrojnych z całéj Szwajcaryi w Zürych się zgromadzić, opatrzeni w pełnomocnictwa od swoich towarzystw. Obawiamy się, że okropnie powstawać będą na Bazylejczyków, kiedy miasto Bazyleja nienawiść wszystkich Rewolucyonistów, naszych równie jak obcych, na się ściągnęło. Bazyleja albowiem z niezachwianą stałością dzielny stawia opór zasadom rewolucyjnym, jest ono zamożne i w dogodném położeniu geograficzném — dosyć przyczyny, aby wzbudzić żądzę burzycieli. Jeśli więc nie zechce zgiąć szyi pod jarzmo, tedy grozi mu rozbój i rabunek ze strony towarzystw wolnych (Freischaaren). Oto nieszczęsne położenie, w jakiém Bazyleja teraz się znajduje. Takto szanuje i ocala teraźniejszy Rząd zjednoczony prawo wolnego współdziałania ku przywróce-

niu stósunków przyszłych Szwajcaryi, gwarantowanych nawet przez Konstytucyą całego Zjednoczenia. Bazyleja, mimo tego położenia swego, nie prosiła o pomoc ani Związku niemieckiego, ani Xiążąt niemieckich."

*Francya.*

Z Paryża, dnia 29. Sierpnia.

Zanim Król Jmć onegdaj zrana z zamku Bizy odjechał, odbył w towarzystwie Xiążąt Nemours i Joinville, Marszałka Gérard i Ministra marynarki, przegląd 4000 gwardyi narodowéj okolicy. Do Evreux, gdzie drugi nocleg nastąpi, przybył N. Pan o godzinie 3. Wjazd swój odprawił Król na koniu. Oglądał natychmiast gwardyą narodową, około 10,000, z pomiedzy których wielu z odległejszych okolic przyśpieszyło, aby mieć udział w rewii. Potém przyjmował Król władze miasta, które poczęści na obiad do siebie wezwać rozkazał. O godz. 9. zaszczycił N. Pan obecnością swoją bal dany w teatrze, gdzie aż do 11½ zabawił. Obaj Xiążęta uczestniczyli w tańcu. Z zapadającym zmrokiem miasto całe rzęsisto oświecono.

Z Plymouth donoszą, że następczyni tronu angielskiego Xiężniczka Kent*) o mało tamże życia nie utraciła. Znajdowała się wraz z matką swoją na pokładzie jachtu „Emerald". Przy wpłynięciu jachtu tego do portu, przyjmowano go właśnie wystrzałami z dział, kiedy nie mogąc się oprzeć pędowi wody uderzył silnie o okręt „Active". Złamał się maszt jachtowy, żagle spadły na pokład, i gdyby dowódzca okrętu nie był miał tyle przytomności unieść Xiężniczkę na rękach swych, byłaby niechybnie padła ofiarą tak okropnego przypadku.

Z dnia 31. Sierpnia.

Królową Donnę Maryą przyjmowali w Hâvre zgromadzeni tam Portugalczycy w sali Admiralicyi, gdzie jéj także przysięgę wierności złożyli. Nad budowlą powiewała bandera portugalska, między angielską i francuzką; ostatnia skromnie lewe miejsce zajęła. Wszakże błąd ten poprawiono, kiedy wczoraj tylko portugalska bandera nad gmachem zatknięta była. Dość dziwnie nie umiało pospólstwo w Hâvre złożyć uszanowania swego Monarchini inaczéj, jak przez odśpiewanie przed jéj oknami — pieśni Marseillaise!

*Anglia.*

Z Londynu, dnia 29. Sierpnia.

N. Pan odroczył dzisiaj mową osobiście mianą Parlament teraźniejszy; odroczenie trwać będzie aż do czwartku d. 31. Paźdz. r. b. (Wyjątki z mowy téj, dotyczące się spraw zewnętrznych, redakcya jutro w piśmie swojém zamieści.)

(*Najnowsze wiadomości.*) — Z Londynu, d. 30. Sierpnia. Statek parowy królewski „Hermes", który we wtorek wieczorem o 7méj do Falmouth zawinął, przywiózł wiadomości z Lizbony aż do d. 21., a z Porto aż do d. 23. Sierpnia sięgające. W Portugalii dotąd nic nowego się nie wydarzyło. Marszałek Bourmont ciągle jeszcze był w Koimbrze, gdzie wojsko swoje, wedle powszechnego podania około 30,000 wynoszące, skoncentrował. Opinia przemagająca w Lizbonie za tém się oświadcza, że sprawy portugalskie dalekie jeszcze od końca.

Hampshire-Telegraph donosi, że końcem zasłonienia i zabezpieczenia poddanych angielskich w Lizbonie wydano rozkaz, aby na przypadek zbliżenia się Bourmonta „Donegal" o 74ch działach stanąwszy przed twierdzą St. Juliao i zatknąwszy tam banderę angielską, twierdzę wspomnioną wojskiem angielskiém osadził.

Times wyraża: Być może, że spory o następstwo między Don Karlosem i synowicą jego cały ląd stały wprawią w poruszenie i kraj nasz w nierównie wyższym zajmą stopniu, niż pytanie portugalskie. Wszystkie osobiste, (jeśli wyrazu tego użyć wypada) polityczne i moralne zasady skłaniają naród i rząd nasz do dawania dzielnego oporu zamiarom Don Karlosa.

## Rozmaite wiadomości.

*Fancy fair* nazywają w Londynie licytacyą, gdzie tego roku damy znakomite w osobnych budkach rozmaite towary na dochód ubogich sprzedają. Cały świat elegancki, szlachta, modnisie, zgoła wszystko spieszy kupować znajdujące się tam rzeczy i rozumie się, że nic nie zdaje się drogie kupującym, kiedy pochodzi z rąk pięknych kobiet i na cel piękny jest przeznaczone. Na ostatniém *fancy fair* widziano szczególnie wiele podobnych bud małych z wszelkiego rodzaju pięknie uporządkowanemi rzeczami, służącemi do zbytku, ubioru i toalety, każda buda ozdobiona była herbem sprzedającéj w niéj damy. W godzinach sprzedaży wszystkie budy otoczone były przypatrującymi się i tymi co kupowali. Budy te uporządkowane bywają według narodów sprzedających dam; w angielskich sprzedają Hrabiny Denbigh, Howe, Chesterfield, Morton, Shefield i Baronowa Rothschild; w francuzkiéj Xiężna Dino;

*) Alexandra Wiktorya, Xiężniczka Kent, urodzona d. 24. Maja 1819, jest jedyną córką ś. p. Xięcia Kent, brata teraz panującego Króla Angielskiego.

w rossyjskiéj Xiężna Liewen i Hrabina Cowper; w pruskiéj Baronowa Bülow i t. d. — W rossyjskiéj sprzedawano hafty roboty Cesarsowéj i W. Xiężnéj Heleny.

## OBWIESZCZENIE.

Podpisane Policyi Dyrektoryum podaje niniejszém do publicznéj wiadomości, iż osobom handlującym jarzyną, kartoflami, krupami i leguminą a nie posiadającym osobnych bud przekupniczych zalecone zostało, przedawać

od 16. Września r. b.

produkta swoje na placu Sapieżyńskim, ponieważ przez przepełnienie nowego Rynku w przypadku zdarzącego się tamże nieszczęścia skuteczne i spieszne dopomaganie staje się niepodobném; już téż dotkliwa stąd wynika zawada utrzymywania placu tego w ochędożnym stanie, a na ostatek i na słuszność wzgląd miany być musi, dająca teraz połowie tutejszych mieszkańców powód domagania się, ażeby od miejsc przekupniczych nie w nader wielkiéj mieszkiwali odległości.

Poznań, dnia 3. Września 1833.

Królewskie Dyrektororyum policyjne Powiatu Poznańskiego i miasta Poznania.

## OBWIESZCZENIE.

Domek zdezelowany do miasta należący, na Podgórzu między gruntami kupca Traeger pod Nr. 273. i destylatora Eliaszewicza pod Nr. 274. położony, wraz z gruntem na którym stoi najwięcéj dającemu sprzedanym być ma; celem tego wyznaczyliśmy termin na

dzień 18. Września r. b.

o godzinie 10téj przed południem w sali sessyonalnéj naszéj.

Chęć kupna mający winni złożyć w terminie kaucyą 50 Tal., jeżli na ich podania wzgląd ma być miany; warunki téj sprzedaży w naszéj Registraturze przejrzane być mogą.

Poznań, dnia 31. Sierpnia 1833.

M a g i s t r a t.

## ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek Ur. Douglas Kommissarza sprawiedliwości jako kuratora pozostałości w dniu 24. Grudnia 1821. r. w Rawiczu zmarłego Loebel Abraham Littau, zapozywają się niewiadomi sukcessorowie na termin przed Delegowanym Ur. Langenmayer Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego

na dzień 20. Marca r. przyszł.

zrana o godzinie 9. w tutejszém pomieszkaniu Sądowém wyznaczony, końcem podania i usprawiedliwienia ich pretensyi sukcessyjnych, pod tym rygorem, iż w razie niestawienia się, z pretensyami swemi do pomienionéj pozostałości prekludowani zostaną i pozostałość takowa jako dobro bezdziedziczne skarbowi przysądzone będzie.

Wschowa, dnia 9. Maja 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

# Doniesienie.

Rodzice, których synowie już uczęszczają do Gimnazyum tutejszego, lub ci, którzy zamyślają swych synów oddać od Ś. Michała do Gimnazyum, mogą się względem umięszczenia ich na stancyą, stół, dozór i nawet pomoc w naukach zgłosić do domu na Wildzie pod Nr. 140. Dyrektorowie Gimnazyum udzielą każdemu o familii téj życzącéj mieć stołowników, dokładniejszą wiadomość.



## Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

| *Dnia 7. Września 1833.* | Papierami | Gotowizną |
|---|---|---|
| | po | po |
| Obligi długu państwa . . | $96\frac{5}{8}$ | $96\frac{1}{8}$ |
| Obligi bankowe aż do włącznie lit. H. . . . . . . | — | — |
| Zachodnio-Pruskie listy zastawne . . . . . . | $98\frac{7}{8}$ | $98\frac{3}{8}$ |
| Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . . | $101\frac{1}{2}$ | — |
| Wschodnio-Pruskie . . . | — | $99\frac{3}{4}$ |
| Szląskie . . . . . . . . | $105\frac{7}{8}$ | — |

## Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

*Dnia 9. Września 1833.*

| | Tal. | śgr. | fen. | do | Tal. | śgr. | fen. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pszenica . . | 1 | 10 | — | — | 1 | 17 | 6 |
| Żyto . . . | — | 28 | — | — | 1 | 3 | — |
| Jęczmień . . | — | 17 | — | — | — | 18 | — |
| Owies . . . | — | 12 | — | — | — | 15 | — |
| Tatarka . . | — | 20 | — | — | — | 25 | — |
| Groch . . . | — | 25 | — | — | 1 | — | — |
| Ziemiaki . . | — | 8 | — | — | — | 9 | — |
| Siana cetnar á 110 ff.. . | — | 10 | — | — | — | 15 | — |
| Słomy kopa á 1200 ff . . | 3 | 5 | — | — | 3 | 5 | — |
| Masła garniec | 1 | 5 | — | — | 1 | 5 | — |